

SOLIDARNOSC HCP WALCZĄCA

PISMO SOLIDARNOSCI WALCZĄCEJ - H. CEGIELSKI POZNAN
NR 1 28 luty 1988 r. egz. bezpl.

Solidarność Walcząca jest konspiracyjną organizacją powstałą w maju 1982 r. we Wrocławiu. Wywodząc się z radykalnego nurtu Solidarności, z tradycji dwuwiekowej walki o niepodległość, SW nie ogranicza się do roli jedynie związku zawodowego. Celem SW jest niepodległość - Rzeczpospolita Solidarna - państwo demokratyczne, z systemem parlamentarnym i gospodarką rynkową z ograniczoną skalą własności. Swoje cele SW zamierza realizować poprzez aktywną postawę - walkę. Podstawową bronią w tej walce jest i pozostanie informacja.

=====

W lutym 1988 r. zawiązała się na terenie zakładów H. Cegielskiego Grupa Solidarności Walczącej.

NASZE CELE I ŚRODKI JAKIMI ZAMIERZAMY JE REALIZOWAĆ

Przystępując do SW, tworząc jej oddział na terenie HCP postąpiliśmy tak ponieważ SW jest organizacją najbardziej nam odpowiadającą. Z jednej strony jest zdolna zapewnić nam pomoc: materialną i techniczną, z drugiej odwołuje nam program SW, jej radykalizm i konsekwencja, ukierunkowanie się na konkretną działalność, której efekty są w Poznaniu widoczne.

Działając przede wszystkim w środowisku robotniczym, w zakładzie pracy znanym tak z dobrej, solidnej pracy jak i z robotniczego buntu 56 roku - chcemy tej tradycji sprostać. Dziś, gdy z efektów naszej pracy w zbyt dużym stopniu korzystają inni, gdy praca jest źle zorganizowana, gdy nadal ważniejsza jest partyjna legitymacja od umiejętności i zaangażowania - b. dziwnie się starali ten stan zmienić.

Chcemy, by nasz zakład na powrót stał się cenioną w Europie firmą, by produkowane przez nas urządzenia odzyskały markę jaką cieszyły się przed laty. Chcemy naszą pracę mieć dobrze zorganizowaną, bez przestoju i nadgania planów; chcemy zarabiać tyle, by móc utrzymać siebie i swoje rodziny; chcemy, by kierowali nami fachowcy a nie towarzysze z wszechwładnej nomenklatury.

Uważamy, że cele nasze zrealizujemy, gdy do walki o nie włączy się znacząca część załogi. Naszą bierność, zamykanie się w kręgu rodziny, niewiarę w możliwość osiągnięcia znaczących sukcesów wykorzystują władze narzucając nam coraz gorsze warunki życia. Dopóki nie wzrośnie nasza aktywność, dopóki nie będziemy zdecydowani na masowe akcje protestacyjne, nie będzie w nas gotowości obrony naszych deptanych praw, władze mając nas obietnicami reform będą bezkarnie podwyższać ceny, obniżać nasz poziom życia, zwalniać i szykanować najlepszych spośród nas. Musimy się przeciwstawić, walczyć o należne nam prawa. Za najskuteczniejszą formę walki uważamy strajk. Nie oznacza to, że lekceważymy lub nie doceniamy sukcesów wykorzystujących władze na władzach. Jednakże, zasadnicze zmiany w zakładzie pracy, gospodarce i państwie będziemy musieli wywalczyć masowymi strajkami, wielkimi manifestacjami lub ich realną groźbą. Komuniści są gotowi do ustępstw tylko wobec zdecydowanego, przygotowanego do walki o swe prawa, silnego społeczeństwa. Tę gotowość, sprawność organizacyjną i determinację musimy w sobie odbudować. Temu celowi służą mają nasze działania. Ragniemy poprzez szeroką działalność przede wszystkim informacyjną, wydawanie pisma, drukowanie i kolportowanie ulotek, a także inspirowanie, wspieranie i udział we wszelkich akcjach protestacyjnych przybliżyć moment, gdy wielu spośród nas - załogi Cegielskiego - upomni się o swoje prawa.

Na terenie HCP zamierzamy jak najściślej współpracować z istniejącymi ośrodkami "Solidarności" - Komisją Zakładową, pismem Hipolit, ludźmi, którzy swoją postawą przed i po 13 grudnia zdobyli sobie autorytet i uznanie. Zależy nam na zachęceniu do współpracy tych, którzy dzisiaj są jedynie sygnatariuszami "Solidarności". Bez Waszej pomocy tak przy redagowaniu pisma, jak

i jego kolportażu, a przede wszystkim we wszelkich masowych akcjach nie zrobimy zbyt wiele. To Wy zadecydujecie czy H. Cegielski stanie się na prawdę naszym zakładem pracy.

Apelujemy, prosimy o pomoc, o wspólne, solidarne działanie. Będziemy mogli zdziałać wiele!

Nasze hasło to : WOJNI I SOLIDARNI. Zapraszamy do współpracy.

Solidarność Walcząca HCP

W SPRAWIE PODWYŻEK CEN

Zdecydowanie przeciwstawiamy się wszelkim rządowym podwyżkom cen mającym zastąpić wprowadzenie reformy gospodarczej. Konieczność zmiany mechanizmów ekonomicznych jest dla nas oczywista - nie służą temu jednak odgórnie narzucane nowe ceny. Gospodarkę uzdrowić może decentralizacja zarządzania, większe uprawnienia dla zakładów pracy, zrezygnowanie z nomenklatury a nade wszystko reformy polityczne, które pozwoliłyby nam uwierzyć, że nasz wysiłek po raz kolejny nie zostanie zhamowany. Ceny powinny wzrastać w sposób spontaniczny - uwarunkowany jedynie mechanizmami ekonomicznymi. Chronić zatrudnionych powinno nie odgórnie ustalone 6 tys. zł. lecz postulowany przez "Solidarność" dodatek drożyzniowy zwiększany wraz ze wzrostem inflacji i ustalany przez niezależnych ekspertów. Na straży naszych interesów stać powinien NSZZ "Solidarność" - jedyny związek zawodowy cieszący się zaufaniem społeczeństwa.

Ostatnia podwyżka cen nie rozwiązuje żadnego z istotnych problemów polskiej gospodarki, jedynie obniża poziom życia i napędza inflację. Jest już za późno na jej cofnięcie. Domagamy się więc zwiększonych podwyżek płac o 12 i 18 tys. zł. a przede wszystkim przygotowujemy się do masowych protestów w przypadku kontynuowania przez władze polityki inflacyjnej i zrzucań na nas całej odpowiedzialności za własną nieudolność, niekompetencję i rabunkową eksploatację naszych bogactw.

Dzisiaj żądamy wyższych rekompensat, jutro na podwyżki odpowiadamy strajkiem.

Solidarność Walcząca HCP

HCP INFORMACJE HCP INFORMACJE HCP INFORMACJE HCP INFORMACJE

1 lutego na terenie zakładu rozkolportowano ok. 6 tys. ulotek SW wzywających do protestów przeciwko podwyżkom cen. Do akcji protestacyjnej nie doszło. Stawiła się natomiast sb-ecja próbująca zatrzymać rozprowadzających ulotki - bez powodzenia. Kilka osób otrzymało tego dnia indywidualnych "opiekunów".

W pierwszym tygodniu lutego część załogi nie odebrała wypłacanych rekompensat w wys. 6 tys. zł. Najwięcej odmawiających było na wydziałach: W-1 i W-4. Także na innych wydziałach nie wszyscy odbierali śmiesznie niskie w stosunku do skali podwyżki wyrównania. Choć akcja nie objęła całego zakładu - władze ustąpiły. Pracownikom umysłowym wypłacono już po 12 tys. zł. dodatkowo, pozostałym zwiększoną rekompensatę wypłaci się w marcu.

Trwa bojkot pracy w nadgodzinach, w wolne soboty i niedziele. Spowodowany jest on "zapomnieniem" podniesienia stawek za pracę ponadnormatywną. Prawdopodobnie w najbliższych dniach stawki zostaną podniesione, ponieważ znacznie zmalała produkcja i zagrożone jest wykonanie planu.

Na złomowisku zakładowym można znaleźć wiele pełnowartościowych materiałów wyrzucanych bo nieprzydatnych dla HCP. O takie materiały bezskutecznie zabiegają prywatni wytwórcy. Trafiają one jednak na złomowiska i do hut, nie do rzemiosła, bo albo nie wolno ich odsprzedać, albo osobom za to odpowiedzialnym zwyczajnie się nie chce. Reforma nadal tylko na papierze.

Kolejna bolączka to partyjne zebrania w godzinach pracy, często poświęcane omówieniu lepszego wykorzystania czasu pracy właśnie. Kończą się one przy obficie zastawionych stołach - z alkoholem włącznie.

Postulujemy dygnitarzy partyjnych obciążających nasz fundusz płac, zabierających nam czas i zaśmiecających nasz zakład pracy wywieźć na taczakach przy najbliższej okazji i dopilnować, by nigdy już nie powrócili.